Ogólny widok *Fot. H. Poddębski*

Rozsiadł się na żyznej glebie lessowej, na pograniczu dwóch niegdyś gospodarczo różnych krain: rolniczej i leśnej. Wód miał dostatek, przecież dwie rzeki do Bystrzycy dzisiaj w samem mieście wpadają.

Rozparł się na pagórze długim, od południa oblewanym wodami Bystrzycy, od północy Czechówki. Od wschodu, południa i północy strome stoki wzgórza stanowiły doskonałą naturalną obronę miasta, tak, iż tylko od strony zachodniej należało stróżować.

Obok miasta na oddzielnym wzgórku spoczął królewski zamek, z potężną basztą pośrodku i własnym domem Bożym, by z tego pagórka czujnie spoglądać na trakt z Rusi prowadzący.

Trakt to był stale uczęszczany, gdyż właśnie w Lublinie odwieczny szlak, od Czarnego morza do Bałtyku prowadzący, odgałęział się w stronę Krakowa, przez Kraśnik, Sandomierz, Wiślicę. Poźniej tędy jeżdżą często Jagiellonowie z Wilna do Krakowa i spowrotem.

Ponadto gród lubelski, jako stolica ziemi najdalej w średniowiecznej Polsce na wschód wysuniętej i tuż na granicy niemal położony, był ważnym punktem strategicznym. To było jedną z przyczyn jego zarówno wzrostów jak i upadków.

W granicach dzisiejszego miasta mieszkał człowiek od najdawniejszych czasów: pozostały tu po nim ślady zarówno z epoki kamiennej, jak i bronzu czy żelaza. Dzisiaj jeszcze można zobaczyć charakterystyczne, stare gro-

dzisko wpośrodku niemal miasta po. żone (obecnie t w. stary kirkut).

W Lublinie na resztkach, po minionych wiekach pozostałych, możemy śledzić losy Polski od jej początków aż do upadku oraz wskrzeszenia.

Tu Mieszko I buduje kościół św. Mikołaja na Czwartku. Bolesław Chrobry stąd przez Benedyktynów toruje na wschód drogę cywilizacji łacińskiej. Kazimierz Sprawiedliwy umożliwia okrzepnięcie organizacji kościelnej w Polsce przez powstanie tutaj archidjakonatu.

Najazdy Prusów, Rusinów, Tatarów, Jadźwingów i Litwinów niszczyły Lublin raz po raz, dopóki miasto w XIII w. ze wzgórz Czwartku nie przeniosło się na cypel wału, w widły Bystrzycy i Czechówki, nie otrzymało samorządu (od Łokietka w 1317 r.), poczem za Kazimierza Wielkiego także i nie obwarowało się murami i basztami.

Gotycka Brama Krakowska, nakryta barokowym hełmem, Brama Grodzka, obecnie w postaci nadanej jej w końcu XVIII w., kościół podominikański, ze śladami gotyku, widocznemi już tylko w zakrystji, na zamku baszta i kościół św. Trójcy, charakterystyczny przez swoją konstrukcję (sklepienie wsparte na jednej kolumnie) oraz freski, coprawda już jagiellońskie — to resztki śladów działalności Wielkiego Budowniczego w Lublinie. Najwspanialszy pod względem architektonicznym zabytek

Katedra *Fot. H. Poddębski*

Zaułek na Starym Mieście

Widok na Zamek i Kalinowszczyznę *Fot. H. Poddębski*

z tego okresu, kościół farny św. Michała, również na jednej wsparty kolumnie, rozebrano w połowie ubiegłego stulecia.

Po Jagiellonach pozostał w Lublinie pierwszy w Polsce pomnik grunwaldzki, rękoma jeńców krzyżackich wybudowany kościół i klasztor Brygidek, piękny okaz gotyku, ongiś zdobny freskami.

Z tegoż okresu pochodzi i baszta późnogotycka, której część jeszcze nieobmurowaną domami ujrzeć można w dziedzińcu domu przy ul. Królewskiej Nr. 6, ponadto zaś poza murami wybudowany renesansowy kościół i klasztor Bernardynów, ratusz (»trybunał«), również niektóre renesansowe domy starego miasta (kamienice Klonowicza, Lubomelska, Sobieskich).

Batory, dając Lublinowi Trybunał Koronny, zapoczątkował nową erę w jego historji.

Czasy trybunalskie wzbogaciły miasto o liczne pałace wielmożów (przy obecnych ulicach: Królewskiej, Bernardyńskiej, Zielonej).

Zwycięstwo katolicyzmu nad reformacją przejawiło się we wzniesieniu dużej ilości kościołów.

Te i wcześniej budowane kościoły, do dnia dzisiejszego istniejące, stanowią nieprzebrane bogactwo materjału dla badacza budownictwa kościelnego. Celniejsze z lubelskich kościołów, prócz wyżej wspomnianych, to: obecna katedra, niegdyś kościół Jezuitów, wraz z kolegjum, kościół Kar-

Sławna z akustyki zakrystja w Katedrze *Fot. H. Poddębski*

melitów przy ul. Św.-Duskiej, Misjonarzy przy ul. Zamojskiej, oraz z kaplic kościoła podominikańskiego kaplice Firlejowska i Tyszkiewiczowska.

Czasy Stanisława Augusta pozostawiły ślady w trybunale, kościele ewangelickim, oraz bożnicy na Wieniawie.

Czasy państwa odrodzonego zniosły ślady obcego panowania, oddały Lublinowi stracone już niemal freski w kościele św. Trójcy, dały cały szereg gmachów publicznych i społecznych, a przedewszystkiem coraz energiczniej europeizują zaniedbane przez dłuższy czas miasto.

Panoramy Lublina są piękne. Już w drodze z dworca — Aleją Piłsudskiego — uderza sterczący nad doliną rzeki wał gęsto obudowany, najeżony licznemi wieżycami. Niezwykle jest piękny widok z Czwartku, zwłaszcza w słoneczne południe, gdy miasto za doliną Czechówki niemal wisi w niebieskawem omglu. Znowu od strony północno-wschodniej, z łąk nadbystrzyckich jak wizja wyrasta wzgórze ozdobne koronką dachów starego miasta. Ze stromego brzegu placu św. Michała ujrzymy z jednej strony zamek, stare grodzisko, Czwartek i Kalinowszczyznę na dalszym planie i bliżej dachy starych domów, z drugiej zaś łąki, a za niemi przemysłową, południową część miasta. Stary Lublin jest typem miasta wybitnie sylwetowego, spiętrzonego na spadzistym garbie i pod tym względem dorównuje współczesnym sobie miastom polskim, a może je i przewyższa.

Ratusz i brama Krakowska

Fot. H. Poddębski

Brama Krakowska od Rynku

Fot. H. Poddębski

Katolicki Uniwersytet Lubelski *Fot. L. Hartwig*

Pod względem urbanistycznym duże walory przedstawia zamknięty niemal plac Katedralny, otoczony z jednej strony kościołem katedralnym i resztkami dawnego renesansowego kolegjum jezuickiego, z drugiej zaś dawnemi pałacami dygnitarzy koronnych.

Urbanistę zainteresuje i plac Litewski. Na tym placu obozowali Litwini w czasie sejmu 1569 r., tutaj też stoi pomnik Unji Lubelskiej, wzniesiony przez Staszica, na miejscu dawnego, fundowanego przez Zygmunta Augusta.

Kościół katedralny posiada obok kilku zabytków z kolegjaty św. Michała (krzyż zwany trybunalskim, chrzcielnica), piękne malowidła wnętrza pendzla Meyera (XVIII w.), bogaty i ciekawy skarbiec i fenomen budownictwa — zakrystję o eliptycznem sklepieniu z uakustycznionemi kątami.

Kościół podominikański ma dużą ilość kaplic, stawianych przeważnie w celu przechowywania bardzo dużej relikwji Krzyża św., będącej w posiadaniu tego kościoła od XV wieku. Relikwja ta jest przedmiotem żywego kultu, daleko w ziemię lubelską sięgającego i ściągającego na odpusty w dniach 3 maja i 14 września nieprzeliczone, barwne tłumy pątników. Z kaplic godne zainteresowania się niemi są: Firlejowska z renesansowym nagrobkiem fundatorów oraz Tyszkiewiczowska (za głównym ołtarzem). W tym kościele odbywały się liczne ongiś sejmiki, tutaj odprawiono nabożeństwo po podpisaniu Unji z Litwą.

Stare Miasto (zdjęcie lotnicze)

Stary dom na rynku

Photo-Plat

Ul. Krakowskie Przedmieście *Fot. H. Poddębski*

Kościół św. Trójcy na zamku jest ze względu na swoje freski jedynym tego rodzaju zabytkiem nietylko w Polsce, ale może i w Europie. Władysław Jagiełło ufundował te malowidła i polecił je wykonać ruskiemu malarzowi. Ten wywiązał się z tego zadania na swój sposób, tworząc niepoślednie dzieło, silnie uwidaczniające zazębiające się na ziemiach Polski, w szczególności zaś w Lublinie, wpływy dwóch cywilizacyj zachodniej i wschodniej. Malowidła te, jako »ruskie«, w czasach królestwa kongresowego pokryto tynkiem, dziurawiąc przedtem ściany, by się tynk lepiej trzymał. Dopiero pod koniec XIX wieku znowu je odkryto, przed kilkunastu laty odsłonięto je i odrestaurowano.

Rynek staromiejski otaczają stare 2 lub 3-okienne kamieniczki mieszczańskie, o charakterystycznych, głębokich, nierzadko trzytraktowych układach, wijące się malowniczą wstęgą żywych barw, również z dawnych pochodzących czasów. Oryginalny jest sposób budowy ich ścian na skarpę. Wypełnia rynek ratusz dawny, w XVI wieku na Trybunał koronny zamieniony. Przed trybunałem umarł nagle Jan Kochanowski, wielki nasz poeta XVI wieku (pomnik).

Najciekawsze w starym Lublinie jest dostosowywanie się budynków do warunków terenowych: ulice jakby obejmowały ramionami grzbiet, na którym rozłożyło się stare miasto; sienie domów uwidaczniają łamaną oś domów, również uzależnionych od nachylenia terenu. Widzimy tutaj

Ulica 3-go maja *Fot. H. Poddębski*

typowo średniowieczny układ warownego miasta, zamkniętego w ciasny krąg murów obronnych, miasta budującego się wzwyż w czasach świetności, wykorzystującego jednak dla celów gospodarczych, niekiedy zaś i obronnych, budowę wgłąb. Ludzie, zamało mając miejsca nad ziemią, drążyli w suchej glebie lessowej głębokie, kilkupiętrowe podziemia sklepione i lochy, ciągnące się pod całem starem miastem, łączące się z sobą, prowadzące ponadto poza mury obronne.

Oryginalnie przedstawiają się jeszcze obecnie z ulic starego miasta ulice Grodzka, Jezuicka, a w szczególności Szambelańska (tuż obok Bramy Krakowskiej), utrzymana do obecnej chwili w swej dawnej postaci, wąska z jednym ściekiem pośrodku.

Charakter starej ulicy utrzymała także jeszcze ulica Szeroka z licznemi domami z XVIII wieku. Leży ona na obszarze dawnego ghetta. W jej sąsiedztwie wznoszą się stare synagogi, ciekawe pod względem architektonicznym.

Niepospolity urok posiadają części miasta, leżące pod zamkiem, także i dzielnica Wieniawa, zabudowane obecnie jeszcze drewnianemi, staremi domkami podcieniowemi.

Na specjalną uwagę zasługują dziedzińce z gankami, zwłaszcza w domach, budowanych na zboczach starego miasta (przy ul. Grodzkiej, Kowalskiej i Szerokiej). Główną ulicą miasta jest Krakowskie Przedmieście.

Kościół na Kalinowszczyźnie *Fot. H.Poddębski*

Wnętrze Kaplicy Zamkowej

Kościół Wizytek *Fot. H. Poddębski*

Lublin posiada bardzo piękny, stuletni park miejski. Dobrze się przedstawiają także cmentarze, niedaleko parku położone, z grobami wielu zasłużonych w naszych dziejach ludzi.

Dzisiaj Lublin jest siedzibą władz państwowych, kościelnych i samorządowych. Mieści się tu cały szereg szkół, od najniższych do najwyższej (Uniwersytet Katolicki), oraz instytucyj kulturalnych, jak Muzeum, Bibljoteka Publ. i t. p. Jest też niezmiernie ważnym gospodarczym ośrodkiem jako stolica ziemi wybitnie rolniczej i na wysokim stopniu rozwoju postawionej. Lublin leży na linji kolejowej Warszawa—Lwów, ma dogodne połączenia ze wszystkiemi większemi miastami w Polsce. Pozatem ma połączenie kolejowe z Łukowem i Kowlem.

Lublin posiada miejską komunikację autobusową. Autobusy kursują w następujących kierunkach: Nr. 1 — Dworzec—Plac Żwirki i Wigury; Nr. 2 — Cukrownia—Sławinek; Nr. 3 — Dworzec—Kalinowszczyzna—

Kościół św. Józefa i targ *Fot. H. Poddębski*

Ogólny widok *Fot. H. Poddębski*

Rzeźnia; Nr. 4 — Dziesiąta (ul. Wyspiańskiego)—Koszary 8 p. p. Leg. Kurs cały — 30 gr., bilet przesiadkowy — 40 gr. Bagaż ręczny (45 × 25 × 20 cm) — 20 gr.

Hotele: Europejski — Krak. Przedmieście 29, Victoria — Krak. Przedmieście 40, pensjonat — Peowiaków 10; tańsze: Angielski — Krak. Przedmieście 21, Centralny — pl. Łokietka 5, Rzymski — Krak. Przedm. 32, Polonia — Pierackiego 5.

Restauracje: Europa — Krak. Przedmieście 29, Radzymiński — Krak. Przedm. 56, Unja — Krak. Przedm. 10, Resursa Obywatelska — Krak. Przedm. 62, Nadbystrzycka Mleczarnia — Peowiaków 5,; tańsze: S. U. P. — Staszica 6, Bar »City« — Krak. Przedm. 36, Bar »Polski« — Kapucyńska 6, Gospoda Chrześcijańska — plac Bernardyński, Szkoła Gospodarstwa Domowego — Chmielna 1, Ziemiańska — Krak. Przedm. 29.

Okolice. Z Lublina koleją łatwo dojechać można do Chełma, oraz Zamościa, miasta, które utrzymało do obecnej chwili charakter renesansowy.

Bardzo ciekawy zabytek rokokowy pałac Szlubowskich z XVIII w. i kościół parafjalny z XVII w., ujrzymy w Radzyniu (2 godz. koleją w kierunku na Łuków).

Do Puław, dawnej siedziby Czartoryskich, dostać się można i koleją i szosą. Jadąc szosą, ujrzymy Jastków, miejsce bitwy, stoczonej przez Józefa Piłsudskiego w sierpniu 1915 r. Cmentarz poległych tutaj legjonistów świadczy o tem wydarzeniu historycznem.

Do Kazimierza, słynnego z położenia nad Wisłą i pięknych stylowych kamienic mieszczańskich, prowadzi nowa malownicza szosa przez Zdrojowisko Nałęczów, upamiętnione przez Żeromskiego (»Chata Żeromskiego«), oraz uroczą dolinę rzeczki Bystrej.

OBJAŚNIENIE LICZB NA PLANIE.

2. Kapliczka z P. Jezusem Frasobliwym
4. Szpital i kościół Szarytek
6. Kościół Karmelitów Bos.
8. Magistrat
9. Kościół św. Wojciecha
10. Kościół Bernardynek
11. Trybunat
12. Kościół św. Trójcy
13. Muzeum Lubelskie
14. Kościół Wizytek
15. Kościół Bernardynów
17. Kościół św. Ducha
18. Kościół Katedralny
19. Brama Krakowska
20. Brama Grodzka
21. Katol. Semin. Duchowne
22. Kościół Kapucynów
23. Brama Unitarska
24. Kościół Po-Dominikański
25. Zamek
26. Pałac Radziwiłłowski
27. Pałac Biskupi i konsystorz
28. Kościół Po-Misjonarski
30. Pomnik Unji Lubelskiej
31. Dom Klonowicza
32. Dom Sobieskich

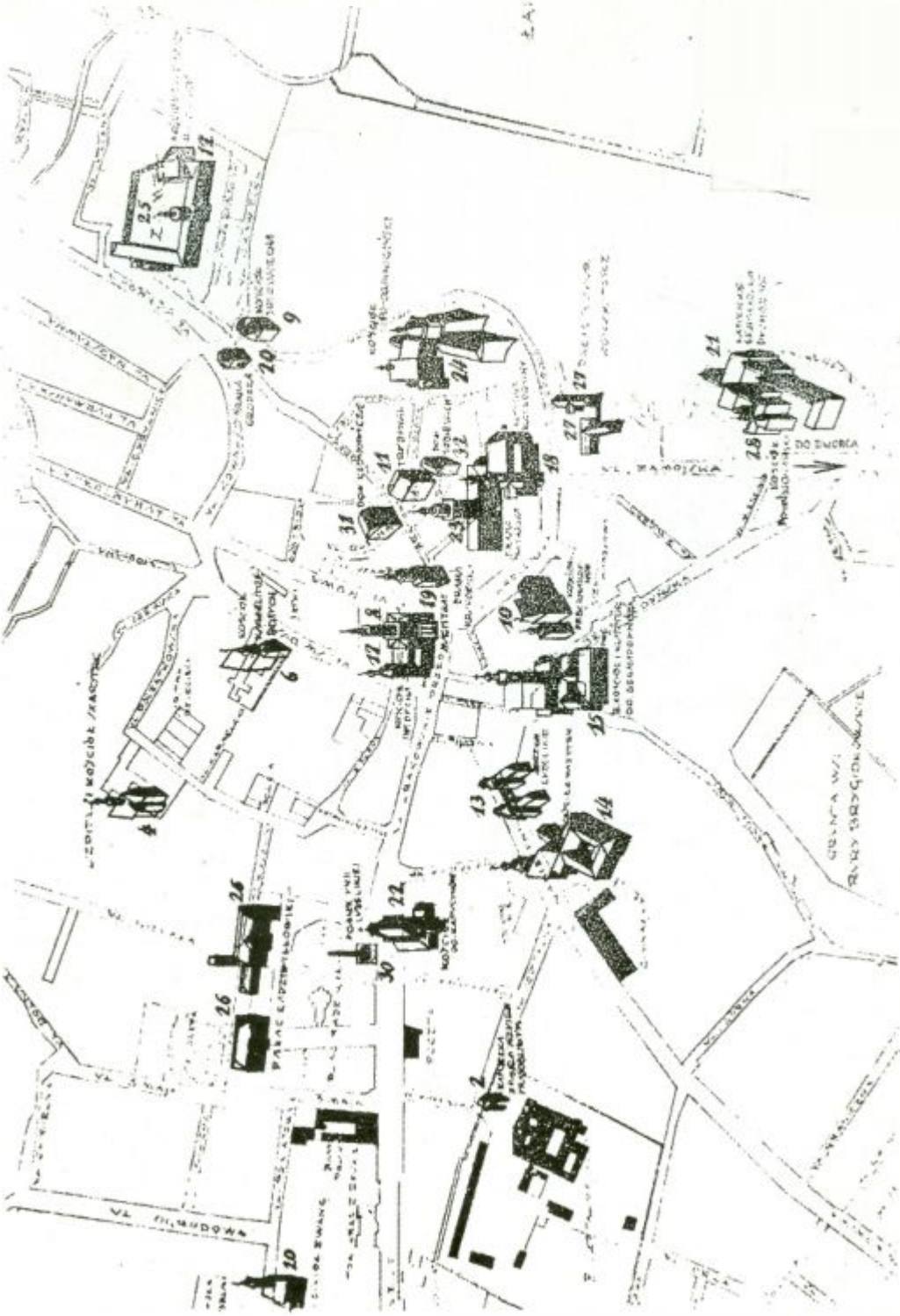

Informacyj udziela: Referat Turystyczny przy Oddziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Lublinie, Rynek 1 (gmach b. Trybunału) I piętro.

Przewodnik po Lublinie P. T. Krajoznawczego.

Drukarnia Narodowa w Krakowie